



Prywatne działki otworzą się na mieszkańców?

2018-06-06

Czy części wspólne ogródków działkowych będą jeszcze bardziej wspólne? Miasto chciałoby, aby były one udostępniane mieszkańcom. Co na to działkowcy? Tę kwestię poruszono podczas posiedzenia Komisji Dialogu Obywatelskiego.

Miasto chciałoby, aby ogródki działkowe otworzyły się na mieszkańców. Precyzując, chodzi o tereny takie jak np. alejki czy skwery między prywatnymi ogródkami działkowymi. Aby zachęcić działkowców do wyrażenia zgody na takie rozwiązanie, miasto poprzez autopoprawkę do budżetu przeznaczyło dla nich do podziału 300 tys. złotych na cele związane m.in. z remontami ogródków działkowych.

Niektórych działkowców to przekonało, innych nie. Jak wyjaśniła obecna na posiedzeniu komisji przedstawicielka związku działkowców, na razie nie ma tematu, ponieważ obiecanych pieniędzy nie ma. Potwierdziła to także Dyrektor Wydziału Kształtowania Środowiska, Ewa Olszowska-Dej. W związku z tym komisja, o co wnioskował jej przewodniczący Dominik Jaśkowiec, zawnioskowała do prezydenta o wyjaśnienie, co stało z pieniędzmi i czy będą one dostępne.

Komisja zajęła się też zalesianiem Krakowa. Okazało się że plan, według którego do 2040 r. lesistość powinna wzrosnąć do powierzchni nie mniejszej niż 8 procent miasta idzie opornie. Powodem są sprawy własnościowe gruntów. Komisja zwróciła się do prezydenta o zdecydowane działania skutkujące utworzeniem lasu prądnickiego oraz powiększeniem lasu witkowickiego.